

## OD ZBIORU DO ANTOLOGII. GRECKIE POCZĄTKI

### From Collection to Anthology: The Greek Origins

KRYSTYNA BARTOL

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Polska

E-mail: [krbartol@amu.edu.pl](mailto:krbartol@amu.edu.pl)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5810-11-28>

#### Abstract

This paper presents the earliest Greek ways of thinking about collecting, compiling and enumerating in relation to literature and its functioning. The tendency to use catalogues as integral parts of literary works that organise various objects, matters and phenomena, and that facilitate their remembering has been present since the dawn of Greek poetry. As far back as the 5<sup>th</sup> century BCE the tendency found its expression in the creation of collections (*syllogai*) of poetic works which were arranged according to various criteria such as topic, genre, author, or function. Collecting works was characterised by the axiological attitude of the editors of the *syllogai* towards these works, which in the Hellenistic times led to the creation of anthologies, that is selections of works considered artistically best, and thus providing the recipients with pleasure – primarily the aesthetic one. Examining the earliest history of anthologising demonstrates that the Greek principles of utility and pleasure played a significant role in the selective reading of literature and in shaping literary judgments, as well as tastes in the culture of ancient Greece of all epochs.

**Keywords:** catalogue, collection (*syllogē*), anthology, oral literature, Archaic Greece, Classical Greece, Hellenistic epoch, utility and pleasure principles

#### Streszczenie

W artykule przedstawiono najwcześniejsze greckie sposoby myślenia o zbieraniu, zestawianiu i wyliczaniu w odniesieniu do literatury i jej funkcjonowania. Obecna od początków dziejów greckiej poezji skłonność do posługiwania się katalogami jako integralnymi częściami utworów, porządkującymi różne rzeczy, sprawy i zjawiska i ułatwiający ich zapamiętywanie, już w V w. p.n.e. znalazła wyraz w tworzeniu zbiorów (*syllogai*) poetyckich dokonań, które były układane według różnorodnych kryteriów (tematycznych, gatunkowych, autorskich, funkcjonalnych). Towarzystwa zbieraniu utworów aksjologiczna postawa redaktorów *syllogai* wobec tych utworów doprowadziła w czasach hellenistycznych do powstania antologii, czyli wyborów dzieł uznanych za artystycznie

najlepsze, a więc dostarczające odbiorcy przyjemności przede wszystkim estetycznej. Prześledzenie najwcześniejszych dziejów antologizowania pokazuje, że wszechobecne w życiu Greków zasady: użyteczności i przyjemności odgrywały znaczącą rolę w kształtowaniu się literackich sądów i gustów w starogreckiej kulturze wszystkich epok.

**Słowa kluczowe:** katalog, zbiór (*syllogē*), antologia, literatura oralna, Grecja archaiczna, Grecja klasyczna, epoka hellenistyczna, użyteczność, przyjemność

*Antologie literackie są jak muzea:  
to retrospektywne zbiory tekstów-eksponatów*<sup>1</sup>.

Zapał do wyliczania<sup>2</sup>, a więc umieszczania jeden po drugim tematycznie powiązanych ze sobą elementów, przejawiał się u najwcześniejszych Greków w tworzeniu katalogowych struktur w obrębie obszernych, prezentowanych ustnie utworów. Homerowy katalog okrętów, Hezjodejskie listy imion ważnych bogów, mniej ważnych bóstw, a nawet śmiertelniczek – kochanek Zeusa, zachowując walory informacyjne, były odbierane w kulturze żywego słowa także jako momenty popisowe występu artystycznego<sup>3</sup>. Ułatwiający zapamiętywanie wiadomości z jakiejś dziedziny<sup>4</sup> i jednocześnie porządkujące je zestawienia miały więc – oprócz dydaktycznej – funkcję estetyczną i współtworzyły artystyczny wizerunek utworu, którego były częścią. Były próbą ogarnięcia różnorodnych mnogości, z którymi spotykali się Grecy w życiu i w swojej kulturowej wyobraźni, próbą kierującą się zasadami porządkującymi, z czasem coraz bardziej zretoryzowanymi, nastawionymi na osiągnięcie różnorodności (*poikilia*) w zdawałoby się monotonych wyliczeniach<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> Zdanie to zacytujemy z rozprawy doktorskiej Magdaleny Kokoszki, *Powtarzanie i niepowtarzalność w antologii osobistej Tymoteusza Karpowicza: przypadek „Słojów zadrzewnych”*, Katowice 2006, s. 30, [https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/4934/1/Kokoszka\\_Powtarzanie\\_i\\_niepowtarzalnosc\\_w\\_antologii\\_osobistej\\_Tymoteusza\\_Karpowicza.pdf](https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/4934/1/Kokoszka_Powtarzanie_i_niepowtarzalnosc_w_antologii_osobistej_Tymoteusza_Karpowicza.pdf) (d.d. 26.03.2021).

<sup>2</sup> Umberto Eco określa go jako przejaw działalności artystycznej przyprawiający o zawrót głowy. Vide tytuł jego znanej książki wydanej w roku 2009 przez wydawnictwo Bompiani, *Vertigine della lista*, trafnie przełożony przez Tomasza Kwietnia frazą *Szaleństwo katalogowania*, Poznań 2009.

<sup>3</sup> Jak udowodniła E. Minchin w pracy *The Performance of Lists and Catalogues in the Homeric Epic*, w: *Voice into Text. Orality and Literacy in Ancient Greece*, red. I. Worthington, Leiden 1996, s. 1–20.

<sup>4</sup> Vide W. G. Thalmann, *Conventions of Form and Thought in Early Greek Epic Poetry*, Baltimore–London 1984, s. 26: „The catalogue may have originated as a way of presenting information in the absence of written documents”.

<sup>5</sup> Nic więc dziwnego, że katalogi stały się atrakcyjnym sposobem konstruowania wewnątrztekstowego świata także dla encyklopedystów i zbieraczy mirabilii spod znaku tzw. drugiej sofistyki czasów cesarstwa rzymskiego. Na ten temat vide K. Bartol, *Aspekty literackie w „Uczcie mędrców” Atenajosa*, w: *Sapere aude. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi dr. hab. Marianowi Szarmachowi z okazji 65 rocznicy urodzin*, red. I. Mikołajczyk, Toruń 2004, s. 47–54.

Mówienie o oszołomieniu<sup>6</sup> wykazem, listą, spisem i wszelkiego rodzaju enumeracją jedynie pozornie ma niewiele wspólnego z poszukiwaniem początków i istoty zjawiska antologizowania rozumianego jako tworzenie wyboru z elementów jakiegoś zbioru, wyselekcjonowanych na podstawie takiego czy innego kryterium. Sporządzanie antologii może wydawać się na pierwszy rzut oka czynnością całkowicie przeciwną katalogowemu kumulowaniu i ahierarchicznemu zestawianiu elementów. W rzeczywistości obie procedury są sobie bliższe, niż można by sądzić na podstawie formacji nazewniczych funkcjonujących, także w języku polskim, na określenie czynności prowadzących do powstania obu typów zestawień (do greckich terminów wrócimy za chwilę). Z jednej strony mamy bowiem czasownik „zebrać” reprezentujący akcję narastającą<sup>7</sup> i określający jej wynik rzeczownik „zbiór”, z drugiej formę z przedrostkiem sugerującym egresywność działania (wybrać)<sup>8</sup> i jego rezultat (wybór). Dodajmy tu, że w niniejszej pracy interesują nas oba typy zestawień, w których elementami składowymi są nie pojedyncze imiona, nazwy własne, miejsca czy rzeczy, lecz całe utwory literackie. Innymi słowy będziemy starali się dociec natury i funkcji zestawień samodzielnych utworów poetyckich, zestawień, których istnienie jest potwierdzone tekstami pochodzącymi z epoki późnoarchaicznej i klasycznej kultury greckiej, nie zaś prostych, choć często stylistycznie nietuzinkowych wyliczeń *kata stoicheion* (czyli w porządku alfabetycznym), w które obfitowała grecka literatura wszystkich okresów.

Idea zestawiania, będąca próbą okiełznania mnogości, by nie rzec nadmiaru, musiała pojawić się bardzo wcześnie. W odniesieniu do produkcji literackiej wynikała z wszechobecności pieśni w życiu publicznym i prywatnym Greków<sup>9</sup>. Poezja prezentowana ustnie, improwizowana lub odtwarzana z pamięci przez kolejnych wykonawców, tworzyła wielki mentalny rezerwuuar artystycznych dokonań, z którego korzystali zawodowcy i amatorzy, szukający utworu odpowiedniego na daną okazję. Zachowane antyczne testimonia pozwalają postawić hipotezę, że świadome selektywne działania zmierzające do stworzenia zbiorów, czy to utworów jednego autora, czy też utworów należących do jednej kategorii (tematycznej albo wyznaczonej miejscem bądź okazją wykonania<sup>10</sup>) pojawiają się

---

<sup>6</sup> Znów przywołajmy U. Eco, op. cit., s. 18 i jego wizję reakcji odbiorcy na wizualne i werbalne katalogi na przestrzeni wieków.

<sup>7</sup> Na temat tego derywatu czasownika „brać” vide M. Łaziński, *Wykłady o aspekcie polskiego czasownika*, Warszawa 2020, s. 70–71.

<sup>8</sup> Na temat przedrostka wy- i jego ablatywnego znaczenia opuszczenia jakiegoś miejsca vide ibidem.

<sup>9</sup> Instruktywny przegląd okazji prezentowania poezji w kulturze oralnej daje J. Herington, *Poetry into Drama: Early Tragedy and the Greek Poetic Tradition*, Berkeley–Los Angeles–London 1985.

<sup>10</sup> Warto tu podkreślić, że idea zbierania utworów literackich już wówczas charakteryzowała się wielorakim podejściem typologicznym, obejmując zarówno wewnątrztekstowe (np. temat,

już w końcu V w. p.n.e. Tego rodzaju zbiory, nazwijmy je *syllogai*, chociaż termin ten w odniesieniu do zbiorów literackich pojawia się dopiero w czasach bizantyńskich<sup>11</sup>, być może funkcjonujące początkowo w niektórych wypadkach niekoniecznie jako rzeczywiste książki, ale raczej – jak określił je Argentieri<sup>12</sup> – *solo un concetto quantitativo*, były kompilacjami utworów określonej kategorii powiązanych imieniem twórcy, jak również kompilacjami utworów różnych autorów przeznaczonych do wykonania w określonej sytuacji i spełniających określone cele. I choć, jak słusznie zauważono<sup>13</sup>, istnienie takich zbiorów nie mogło mieć wówczas kluczowego znaczenia w transmisji lirycznego dorobku tamtych twórców, wciąż zdominowanej przez obieg ustny, zapoczątkowały one proces selektywnego myślenia o literaturze, którego rezultatem było późniejsze wykluczanie się kanonów, będących przecież ciągiem „włączeń i wyłączeń”<sup>14</sup>.

Istnienia zbiorów utworów należących do jednej kategorii poetyckiej jednego autora już w V w. p.n.e. przekonująco dowiódł ostatnio David Sider na przykładzie epigramatycznej twórczości Simonidesa<sup>15</sup>. Niezależnie od tego, kto był ich redaktorem<sup>16</sup>, jego zadaniem było ustalenie atrybucji i przynależności gatunkowej utworów (co nie było zadaniem łatwym w tamtych czasach) i sporządzenie zbioru z tekstów będących już w obiegu<sup>17</sup>. Musiały to być teksty

---

kategoria metryczna lub gatunkowa), jak i kontekstualne (okoliczność wykonania utworu) cechy utworów. Wydaje się to istotne, gdyż pokazuje ciągłość koncepcji antologizowania i jej odmian, co Jerzy Smulski uznał za jedną z elementarnych oczywistości dotyczących tego zagadnienia, J. Smulski, *Antologia – ewolucja i dzisiejszy status gatunku. Kilka elementarnych oczywistości*, w: *Antologia literacka. Przemiany, ekspansja i perspektywy gatunku*, red. M. Kokoszka, B. Szałasta-Rogowska, Katowice 2017, s. 16–17.

<sup>11</sup> Vide D. Sider, *Sylloge Simonidea*, w: *Brill's Companion to Hellenistic Epigram*, red. P. Bing, J. S. Bruss, Leiden 2007, s. 114.

<sup>12</sup> L. Argentieri, *Epigramma e libro. Morfologia delle raccolte epigrammatiche premeleagree*, „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 1998, nr 121, s. 4. Vide jednak J. Barns, *A New Gnomologium: With Remarks on Gnostic Anthologies*, I, „The Classical Quarterly” 1950, nr 44, s. 133, który jest zdania, że mamy do czynienia z „written compilation rather than a mental storage”.

<sup>13</sup> Vide T. A. Hadjimichael, *The Emergence of the Lyric Canon*, Oxford 2019, s. 204.

<sup>14</sup> Vide ciekawe uwagi T. A. Hadjimichael, op. cit., s. 8, na temat dwóch greckich czasowników, *enkrinein* (dopuszczać, przyjmować, włączać) i *ekkrinein* (wyłączać, wykluczyć), odnoszących się do czynności oceny dzieła literackiego w procesie tworzenia kanonów.

<sup>15</sup> Vide D. Sider, *Sylloge Simonidea*, s. 114–115; idem, *Simonides. Epigrams and Elegies*, Oxford 2020, s. 28–29.

<sup>16</sup> Jak wykazał D. Sider, *Sylloge Simonidea*, s. 126, mogło istnieć kilka, lub nawet wiele, takich zbiorów twórczości jednego poety, zatem uzasadniony wydaje się pogląd, że „as copies made their way from person to person and city to city, additions (and subtractions and rearrangements) to individual copies led to multiple versions of *Sylloge* in existence at the same time”. D. Sider, *Simonides*, s. 29, sceptycznie odnosi się do hipotezy o możliwości autoedycji własnej twórczości przez samego autora, nawet tak żądnego sławy jak Simonides: „Simonides as self-editor is too hardly to accept”.

<sup>17</sup> Vide L. Argentieri, op. cit., s. 2, który definiuje *syllogē* jako zbiór sporządzony „da parte di un redattore, che non interviene”.

cenione i uznane za warte zapamiętania<sup>18</sup> wśród tysięcy epigramatów znanych ówczesnym ludziom.

Przykładem wczesnych zbiorów poetyckich ułożonych do użytku praktycznego w epoce dominującego przekazu ustnego są *syllogai* biesiadne, przeznaczone do wykonania podczas sympozjonu, zawierające utwory wielu autorów o różnorodnej tematyce (moralizatorsko-dydaktycznej i rozrywkowej) wpisującej się we wczesnogrecki etos biesiadny. Świadcstwa antyczne potwierdzają, że na początku V w. p.n.e. były w użyciu kolekcje elegijnych utworów sympotycznych, a także zbiory utworów ułożonych w melicznych miarach wierszowych, przeznaczonych do biesiadnej prezentacji. Ich pojawienie się, jak słusznie zauważyli badacze<sup>19</sup>, zbiega się w czasie z upowszechnieniem się sofistycznego modelu edukacji literackiej, nastawionej na stosowanie selektywnej metody doboru tekstów w nauczaniu<sup>20</sup>. Niezależnie od tego, czy pierwotna postać zbioru poezji elegijnej, znanego dziś jako składające się z dwóch ksiąg *Corpus Theognideum*, powstała w swoim ogólnym zarysie w Megarze, jak chce Colesanti<sup>21</sup>, przed rokiem 420 p.n.e., czy też jest ona proveniencji ateńskiej, jak udowadnia Bowie<sup>22</sup>, ważny dla śledzenia rozwoju koncepcji antologizowania jest fakt, że mamy tu do czynienia ze zbiorem utworów różnego autorstwa, sporządzonym przez redaktora, który najprawdopodobniej sam był poetą i umieścił w zbiorze także swoje własne (przypuszczać należy, że uznane za najlepsze) dokonania poetyckie. Wskazanie nazwiska artysty-kompilatora ma dziś charakter spekulatywny, choć argumenty wysunięte przez Ewena Bowie<sup>23</sup>, który wskazuje na związanego ze środowiskiem sofistów Euenosa z Paros, są poważne i naukowo uzasadnione. Antyczne świadectwa pozwalają przypuszczać<sup>24</sup>, że już w V w. p.n.e. istniał podobny do

<sup>18</sup> Właśnie ten rodzaj oceny utworów włączanych do zbiorów, a później antologii, zdaje się łączyć greckie upodobanie do sporządzania katalogów i krytycznoliterackie działania. Cf. wyrażenie *ta mnēmēs axia* u Atenajosa (9.368f) w odniesieniu do rzeczy wyliczonych w katalogu (warzywa, prosięta i wieprze, ptaki).

<sup>19</sup> Vide J. Barns, *A New Gnomologium: With Some Remarks on Gnomical Anthologies*, II, „The Classical Quarterly” 1951, nr 45, s. 4–9, oraz L. Canfora, *Le collezioni superstiti*, w: *Lo spazio letterario della Grecia antica*, red. G. Cambiano, L. Canfora, D. Lanza, Roma 1995, s. 122: „questo scritto [...] si inquadra bene nell’interesse che l’ambiente »socratico« sembra aver nutrito per il poeta megarrese teorico della prevalenza aristocratica”.

<sup>20</sup> W tej części wywodu korzystam z uwag zawartych w pracy K. Bartol, *Structuring the Genre: The Fifth- and Fourth-Century Authors on Elegy and Elegiac Poets*, w: *The Reception of Greek Lyric Poetry in the Ancient World: Transmission, Canonization and Paratext*, red. B. Currie, I. Rutherford, Leiden 2020, s. 139–143.

<sup>21</sup> G. Colesanti, *Questioni Teognidee. La genesi simposiale di un corpus di elegie*, Roma 2011, s. 329–330.

<sup>22</sup> E. L. Bowie, *An Early Chapter in the History of the „Theognidea”*, w: *Approaches to Archaic Greek Poetry*, red. X. Riu, J. Pórtulas, Messina 2012, s. 125–127.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 131.

<sup>24</sup> Zanalizowali je dokładnie A. Aloni i A. Ianucci, *Writing Solon*, w: *Iambus and Elegy: New Approaches*, red. L. Swift, C. Carey, Oxford 2016, s. 155–173.